

Sesja Egzaminacyjna Poprawkowa / semestr szósty

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Klasa III

Teksty wskazane w nowej podstawie programowej zgodnie z programem

WS i P Nowe Zrozumieć tekst zrozumieć człowieka dla klas 3 w zakresie podstawowym i rozszerzonym

I. XX-LECIE MIEDZYWOJENNE

1. Franz Kafka *Proces*

1.1 Spektakl dla TVP w reżyserii Agnieszki Holland i Laco Adamika

Proces 1 cz. https://www.youtube.com/watch?v=aJMCKfC6_Bo&list=PL097ED531F90FA3CB 14:31'

Proces cz.2 <https://www.youtube.com/watch?v=r4uaDUC5cpc&list=PL097ED531F90FA3CB&index=2> 14:30'

Proces cz.3 <https://www.youtube.com/watch?v=fsmvDT0clWQ&list=PL097ED531F90FA3CB&index=3> 14:30'

Proces cz. 4

<https://www.youtube.com/watch?v=HKKvkWMPAgs&list=PL097ED531F90FA3CB&index=4> 14:30

Proces cz.5

<https://www.youtube.com/watch?v=MFPZeytxhx4&list=PL097ED531F90FA3CB&index=5> 14:30'

Proces cz. 6

<https://www.youtube.com/watch?v=bBSBOIWerKs&list=PL097ED531F90FA3CB&index=6> 14:30'

1.2. **Sluchowisko radiowe z 1957 roku** na podstawie powieści Franza Kafki (1883-1924), wydanej w 1925 roku, w tłumaczeniu Brunona Schulza (faktycznie: Józefiny Szelińskiej).

<https://www.youtube.com/watch?v=9z57lzEDK-Q>

1.3. Nawiązania:

a. Wykład (omówienie lektury) "Proces" - Franz Kafka na nauqa.pl / 20'

Na początku wykładu słuchacz zostaje zapoznany z biografią Franza Kafki, a także z historycznym, rodzinnym i politycznym kontekstem jego życia (lata I Wojny Światowej, tożsamość żydowsko - czesko - niemiecka, patologiczna relacja z ojcem). Później autor omawia najważniejsze cechy powieści "Proces" - odejście od realizmu, symboliczny charakter postaci i miejsc, kafkowską sytuację alienacji i zniewolenia, samotność i nieprzystosowanie człowieka w modernistycznym, pozbawionym sacrum świecie. Zaznacza też najważniejsze kierunki interpretacyjne - teologiczny, psychologiczny i historyczno - polityczny.

<https://www.youtube.com/watch?v=KmN2SQ1sdpk>

b. Jerzy Harasymowicz *Sztuka Makowskiego* **Analiza i interpretacja**

<https://eszkola.pl/jezyk-polski/sztuka-makowskiego-analiza-i-interpretacja-11296.html>

c. A może Test ze znajomości lektury *Proces*? <https://www.memorizer.pl/test/185/proces/>

d. ostatnidzwonek.pl *Proces* <https://ostatnidzwonek.pl/>

II. WOJNA I OKUPACJA

2. Tadeusz Gajcy *Wczorajszemu*

2.1. **Tekst wiersza** czyta Sławomir Maciejewski

<https://polska-poezja.pl/lista-wierszy/81-tadeusz-gajcy-wczorajszemu>

2.2. **Tadeusz Gajcy (1922–1944)** pseud. Karol Topornicki, Roman Oścień.

Poeta, prozaik, dramatopisarz, krytyk literacki. Zadebiutował w roku 1942

wierszem *Wczorajszemu* drukowanym na łamach almanachu „Sztuka i Naród”

O Autorze: <https://lektury.gov.pl/autor/tadeusz-gajcy> lub <https://polska-poezja.pl/tadeusz-gajcy>

3.2. **Nawiązania:** Czesław Miłosz *Piosenka o porcelanie*

<https://www.milosz.pl/przeczytaj/poezja/26/piosenka-o-porcelanie>

III. WSPÓŁCZESNOŚĆ

4. Olga Tokarczuk *Szafa (fragmenty)* Porywająca, niepokojąca wyobraźnia Olgi Tokarczuk. Opowiadania, w których wyobraźnia sąsiaduje z mitami, a przedmioty znaczą więcej, niż można się spodziewać. Bohaterowie tych historii starają się oswoić otaczającą ich rzeczywistość. Ta jednak ciągle im się wymyka. Wydaje im się złudna, nieprzejrzysta, czasem też nieprawdziwa. Utwory pomieszczone w tej szczupłej książce noszą wszelkie znamiona twórczości Tokarczuk: filozoficzność, metaforyczność, paraboliczność, tyle że w stopniu doskonałym, niejako wzorcowym "Szafa" to niewielki zbiór trzech opowiadań. Niewiele jest autorów, którzy potrafią tak pięknie, jak Olga Tokarczuk, pisać o zwykłym świecie, szarej rzeczywistości. Dostrzega ona w szarości codziennego życia pewną niezwykłość, w zwykłym człowieku coś ciekawego. Jej opowiadania są piękne i pełne mądrości. Według mnie jest to literatura pełna magii i z wielką przyjemnością polecam ją każdemu. Z każdą kolejną książką Tokarczuk przekonuję się, że pisarka zasłużyła na Nobla. Polecam serdecznie..

4a./ Youtube *Czytanie to awantura - Biblioteka Olgi Tokarczuk*

<https://www.youtube.com/watch?v=L1WEV7BoaWE&t=107s>

4b. Czuły narrator - Wykład Noblowski Olgi Tokarczuk/ skrót 4:50'

<https://www.youtube.com/watch?v=LCniic10jwc>

5. Sławomir Mrożek *Tango*, reż. Maciej Englert (spektakl teatralny)

lub spektakl Teatru Miejskiego w Gdyni *Tango. Na pełnym morzu*

5a. ostatnidzwonek.pl *Tango*

5b. iluzjePL.pps dla głębszego zrozumienia sensu działań ludzkich w kontekście dramatu S.Mrożka

Drodzy Słuchacze,

Na zakończenie wspólnej drogi po meandrach literatury, języka i (tekstach) kultury

1. Proszę wybrać jedną z pięciu pozycji i dokonać przeglądu zarówno tekstu, jak i opracowań. Dla Państwa, obecnych na konsultacjach zbiorowych - nie będzie to zajmowało dużo czasu, gdyż podczas wspólnych spotkań zglębialiśmy tajniki tekstów bardzo dokładnie.

W poniższym spisie lektur p.r. zostały podkreślone te pozycje, które powinniście/ mogliście Państwo przeczytać /obejrzeć w Teatrach Trójmiasta (także: teatrze TVP, uczestniczyć w sluchowisku Polskiego Radia). Możecie także do omówienia własnego PROJEKTU KOŃCOWEGO wybrać fragmenty tekstów filozoficznych, krytycznoliterackich, publicystycznych, wykorzystać przykłady dzieł plastycznych i/lub architektury (proszę też wykorzystać w tym celu podręczniki WSiP Zrozumieć tekst zrozumieć człowieka kl.I-III).

Podpowiadam, że podczas wypowiedzi obowiązuje Państwa także znajomość tekstów z zakresu podstawowego (do wykorzystania!)

2. Po dokonaniu wyboru, przesłedzeniu wszystkich podpunktów włącznie z otwarciem Youtube oraz odsłuchując lub oglądając interpretację ekranową lub radiową...

3. Proszę przygotować Projekt Końcowy (styl, konwencja-włącznie z muzyką dowolne), której temat nasunie się podczas pracy z tekstem i opracowaniami. Możecie Państwo (a jak wiem, macie

w rodzinach osoby - przystępujące do Matury!) współpracować w tym zadaniu z rodziną!

- * Może to być interpretacja wybranego (ulubionego) tekstu poetyckiego, fragmentu reportażu?
- * Można np. porównać dwa wiersze np. T. Gajcego *Wczorajszemu (POLECAM!)* i analizowanego Cz. Miłosza *Piosenka o porcelanie*

* Do rozwiązania jakiegoś projektu, który potem będziesz wygłaszał/-a możesz wykorzystać tematy, które nie tylko w XX -leciu Międzywojennym były aktualne. Można je też zauważyć je w innych utworach lekturowych:

1. Motyw samotności

Bohater powieści Franza Kafki jest człowiekiem samotnym i wyalienowanym ze środowiska. Jest to samotność na własne życzenie. Bankier, skupiony wyłącznie na karierze i dobrobycie materialnym, traci poczucie, że istnieją wartości wyższe – przyjaźń, miłość. Wiedzie monotony tryb życia, ludzi traktuje zależnie od ich pozycji w społeczeństwie, kobiety – instrumentalnie. Nie ma przyjaciół, nie ma ukochanej kobiety. Nie utrzymuje nawet kontaktów z krewnymi..

2. Motyw buntu

Józef K. buntuje się przeciwko władzy sądowej, która bez udowodnienia mu winy, wszczęła proces. Początkowo sądzi, że jeśli nie będzie myślał o dochodzeniu, sprawa zakończy się szybko. Później podejmuje walkę z aparatem władzy – stara się dotrzeć do urzędników, aby udowodnić swoją niewinność. Bunt mężczyzny kończy się kapitulacją – bohater poddaje się, zaczyna myśleć o procesie, oddając w ten sposób zwycięstwo sądowi. Biernie czeka na wyrok i równie biernie oddaje się w ręce urzędników, którzy zjawili się w jego mieszkaniu, by wykonać wyrok śmierci.

3. Motyw Everymana

Józef K. jest Everymanem – typem bohatera wykreowanego przez współczesną literaturę. Jest to człowiek przeciętny, pozbawiony indywidualnych cech, z którym może utożsamiać się każdy. Stanowi rodzaj uogólnienia człowieczeństwa, a jego losy są odbiciem losów ludzkości. K. w obliczu toczącego się przeciwko niemu procesu, zaczyna analizować swoje życie, staje w obliczu śmierci, wobec której wszystko doczesne traci sens. Uosabia egzystencjalne lęki każdego człowieka.

4. Motyw kariery

Kariera jest dla Józefa K. rzeczą nadrzędną. Skupia się wyłącznie na kolejnych awansach i zaspokajaniu potrzeb materialnych. W pogoni za sukcesem traci poczucie wyższych wartości – izoluje się od ludzi, docenia tylko tych, którzy zajmują wyższe stanowiska, a innych traktuje lekceważąco. Nie ma przyjaciół ani ukochanej kobiety, jest człowiekiem samotnym i wyalienowanym ze społeczeństwa.

5. Motyw snu

Życie bohatera powieści Franza Kafki przypomina senny koszmar. Wszystko zmienia się w chwili, kiedy Józef K. zostaje aresztowany. Otaczający świat staje się dla niego wrogi, przybiera odrealnione kształty, staje się groteskowy i zdominowany przez aparat władzy. Okazuje się, że sąd jest wszędzie, nawet na strychach starych domów, a wielu ludzi ma osobiste kontakty z urzędnikami sądowymi. Świat K. przybiera kształt labiryntu, po którym w poszukiwaniu prawa krąży bohater.

6. Motyw winy

Wina Józefa K. jest pojęciem względnym. Bohater jest przekonany o swojej niewinności i nie zna powodów, dla których został aresztowany. Wina kojarzy mu się ze zrobieniem czegoś złego, popełnieniem przestępstwa, a jest przecież pewien, że nic złego nie zrobił. Zaczyna analizować swoje życie, doszukując się winy, z czasem wierzy w jej istnienie. W rzeczywistości winą bohatera był sposób życia, jaki wiódł. Skupiony na karierze zatracił sens swego istnienia, zapomniał o wyższych wartościach, traktował ludzi instrumentalnie, był samotny.

7. Motyw totalitaryzmu

Proces Franza Kafki można interpretować jako powieść o totalitaryzmie. Schemat władzy w utworze odpowiada

założeniom systemu totalitarnego. Władza sądowa jest wszechobecna, wszechpotężna i absolutna. Dla zwykłego człowieka jest czymś niedostępnym, choć w decydujący sposób wpływa na jego życie. Przekonał się o tym bohater dzieła, Józef K., który został wciągnięty w potężne tryby maszyny sądowej, pozbawiającej go wolności i prawa decydowania o własnym życiu. Powieść Kafki można uznać za wizjonerską – w czasie, kiedy pisarz pracował nad utworem systemy totalitarne jeszcze nie istniały.

8. Motyw władzy

Władza w *Procesie* jest wszechobecna, potężna i absolutna. Ma decydujący wpływ na życie jednostki – w tym przypadku Józefa K. – która pozostaje wobec niej zupełnie bezbronna. K. zostaje pewnego dnia aresztowany. Jego proces rozpoczyna się bez przedstawienia mu zarzutów. W ten sposób władza zaczyna wpływać na jego życie, całkowicie podporządkowując sobie bankiera, który z czasem nie może przestać myśleć o dochodzeniu i doszukuje się winy, która według jego początkowych założeń nie istniała. Józef K. przegrywa walkę z władzą, która jest wszędzie. Poddaje się i biernie czeka na wyrok.

9. Motyw przemiany wewnętrznej

Bohater powieści, egoistyczny i skupiony na zaspokajaniu wyłącznie potrzeb materialnych, zaczyna analizować swoje życie, doszukując się winy. Ten pewny siebie człowiek, doskonały pracownik i osoba godna zaufania, z czasem staje się zagubiony, zaszczyty i zdominowany przez władzę. Początkowo buntuje się przeciwko prawu, lecz później poddaje się i biernie godzi się na śmierć.

10. Motyw śmierci

Wyrok śmierci kończy trwający rok proces przeciwko Józefowi K. Bohater zdaje się być pogodzony z wyrokiem, czeka na swoich oprawców. W chwili śmierci bohater czuje się tak, jakby wstyd miał go przeżyć – być może właśnie dopiero wtedy uświadomił sobie swoją winę. Upokarzającym jest dla niego fakt, że to nie on zdecydował o swojej śmierci, lecz została mu ona narzucona przez władzę.

NAWIĄZANIA

Jerzy Harasymowicz, *Sztuka Makowskiego* analiza i interpretacja

Utwór **Jerzego Harasymowicza** jest przykładem zabiegu estetycznego o wielowiekowej tradycji czyli **korespondencji sztuk**, polegającej na uwydatnieniu podobieństw między różnymi dziedzinami sztuki, charakterystycznymi dla danej epoki. Poeta na warsztat wziął malarstwo **Tadeusza Makowskiego**, żyjącego i tworzącego na przełomie XIX i XX wieku.

Widzimy poetycki obraz przedstawiający dzieci bawiące się na podwórku:

My jesteśmy dzieci z jednego podwórka.

*A my mamy bęben, którego boki
wyglądają jak niebo, kiedy je wschód rozpali,
na które naklejone szczyty śnieżne gór wysokich.*

W zasadzie cały wiersz opiera się na opisie ich aktywności i różnych zabaw na świeżym powietrzu:

A co wy od nas chcecie, my nie wiemy.

*My mamy pełno lalków i słońców,
My jedziemy zdobywać we czterech śmietnik
na jednym drewnianym koniu.*

Z pewnością inspiracją do napisania wiersza musiał być dla Harasymowicza jeden z obrazów **Tadeusza Makowskiego**, który szczególnie pobudził go wyobraźnię. W ostatniej strofie dowiadujemy się, że *To przyszedł nas malować pan Makowski*. Dzieci, które są w wierszu zbiorowym **narratorem pierwszoosobowym**, cieszą się z jego przybycia, bo wiedzą, że powstanie po tej wizycie piękny, magiczny malunek.

Jerzy Harasymowicz użył w swoich opisach języka niezwykle plastycznego i obrazowego. Określenia barw i kształtów przywodzą na myśl fachową terminologię malarską. Nic dziwnego, że taki kolorowy świat

zainteresował Makowskiego. W pewnym sensie świat przedstawiony w wierszu oddaje stylistykę i nastrój jego malarstwa.

a/ II. WOJNA I OKUPACJA

Tadeusz Gajcy *Wczorajszemu*

Ufałeś: niebo jak na strunę miękko złożysz dłoń,
muzykę podasz ustom, utoczysz dotknięciem,
łukiem wiersza wysokie księżycowe tło
wprowadzisz w bezmiar dolin —
Modlitwę nocnych cieni rozwieszisz jak węcierz
na słodkich oczach dziewann i szumach topolich.
Ufałeś: trzepot ptaków rozsiejesz ziarnisty,
rozległą pierśią ujmiesz horyzonty, w których świat
plywa mały jak z dzieciństwa okręcik.
Klechda z omszałych lat
— świty w klechdzie powiewały krwawe —
do snu kołysała dzieci.
Taką klechdą przelamał się dzień
walczącej
Warszawy.
Wtedy —
rozwiodły się nad miastem ornamenty lun
na złotych kolcach wieżyc i belkocie Wisły,
muzyka — lecz nie nieba — krążyła jak sen
dziś wiesz:
to skowyt strzałów na brukach się wil,
otaczał, chodził wokół jak zbłąkany zwierz.
A tobie — dni wczorajsze w oczach nie ostygły,
ufałeś...
Księżyc sierpem zmrúżone rzęsy kosil,
wśród krzyży zwijał światła purpurową nitkę;
żołnierze nieśli drżące, spokorniałe oczy
na sfruwającą powietrzem

białą Nike.

Falował spokój w ciepłej darni,
kiedy młodzi plecami wsparci o wieczność
odchodzili w głębokie posłania.

Więc nakryły ich obłoki podobne kulistym mleczom
i wiatr, któremuś wierzył — składał pocałunki umarłym.

Nie wiedziałeś, że dłoń, którą uczyłeś śpiewać
potrafi nienawidzić i pięścią grubieć pełną, gniewu unosić żagiew —
Ufałeś. Nie ukoil twoich ust śpiew drzewa
i oczu blask nie zajął pod kopułą helmu
i serca nie nasycił krzyk wbity na bagnet.

Dzień rozbrój z woni siana. Sandały zielone niech zostawi przed progiem, na którym go czekasz —
odejmij pustkę oczom, gdy w smutku zatoną
i nie daj mówić wiatrom o liliowych zmierzchach.

Bo klamią. Bo śpiewają gorejącą lawą,
że znowu dłoń na niebo jak na strunę złożysz, muzykę podasz ustom —
Dzisiaj — w piaskach cmentarzy powiedły echa strzałów,
wiruje błękit niski jak wczoraj łaskawy,
jak lustro.

Każ trawie, by milczała. Jej śpiew cię zadławi,
spowije watą wzruszeń i ciśnie w niepamięć.
Nim ockniesz się, już serce zagubisz w obrazie
i dłonie w przerażeniu milcząco załamiesz.

Dzisiaj
inaczej ziemię witać!

Wierzyłeś: słowiczym pieniem wierszy popłynie sława harda
i wszędzie w barwnych tęczach, obudzi się w mitach.

Nie tak.

Nazbyt duszno jest słowom na wargach
ciosanym z lun i żalu o wadze kamienia —

Myślałeś: będzie prościej.

A tu słowa, śpiewne słowa trzeba zamieniać,
by godziły jak oszczep.